Nr. 273. w Poniedziałek dnia 21. Listopada 1864.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 Tal.

INSERATY: 1 Sgr. 3 Fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w Expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu

Posiedzenie rady reprezentantów miasta Poznania
w dniu 22. Listopada, po południu o godzinie 3.

1) Sprawozdanie z roku 1864; 2) pokwitowanie rachunku depozytalnego z r. 1862 i zakładu gazowego z lat 1861/2 i 1862/3; 3) Dostawy żywności dla miejskich zakładów na rok 1865; 4) wydzierzowienie budy po lewej stronie wchodu ratusza, miejsca do budowania Nr. 36S przy ulicy Garbarskiej i bufetu teatralnego; 5) zezwolenie pożyczki na grunt Nr. 279 starego miasta; 6) obór rozjemców, i obór członka do deputacyi szkolnej; 7) interesa osobiste; 8) zezwolenie na środki pieniężne w celu budowania poznańsko frankfurckiej kolei żelaznej.

Telegraficzne wiadomości Gaz. W. Ks. Pozn.

Turyn, 19 Listnp. — W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia izby deputowanych powiedział prezes ministerstwa, jenerał Lamarmora, że uważa za rzecz potrzebną odpowiedzieć na wniosek deputowanego San Donata: San Donato sądzić się zdaje, że wielu w Europie uważa tron neapolitański za wakujący. Zagraniczni dyplomaci, równie jak cały świat, wiedzą o entuzyaźmie ludu neapolitańskiego, z jakim witał króla Wiktora Emanuela wiele razy ten odwiedzal Neapol i prowincye neapolitańskie. Mówca oświadczył, że zna dobrze stósunki Franciszka II z Neapolitańczykami. Utrzymuje, że wpływ tego byłcgo króla za mówcy pobytu w Neapolu już był znacznie upadł a dziś spadł na zero. Wie o tem bardzo dobrze sam Franciszek II. Może dodać, że mu (mówcy) ofiarowano dwa parowce ukryte w Civitavechii, będące własnością exkróla Franciszka, które też przyjmie.

Nakoniec przyjęto projekt, względem przeniesienia stolicy z Turynu do Florencyi głosami 317 przeciw 70. Dwóch deputowanych wstrzymało się od głosowania.

Londyn, 20 Listop. — Z Suez donoszą pod d. 17, że wedle wiadomośmi z Szangai z d. 9 Paźdz., książe Nagatu zezwolił na otworzenie cieśniny Simonosaki dla handlu europejskiego, przyrzekł zburzone warownie nie odbudować i wrócić sprzymierzeńcom europejskim koszta wojenne.

Kupcy angielscy zanieśli skargę do sir Rutheforda Alcocka, że Japończykowie im przeszkadzają w handlu jedwabnym.

Petersburg, 20 Listop. — Niemiecka petersburska gazeta poczytuje podaną wiadomość przez wiedeńskiego Wanderera, że rząd rosyjski grożną notę przesłał do rządu saskiego, w której domaga się dymissyi ministra Beusta i że odebrał saskiemu konsulowi w Warszawie exequatur, za płonną. (Ze Moskwa nie była względną w roku zeszłym na konsula saskiego w Warszawie Lessera i jemu papiery przejrzała, to rzecz wiadoma.)

Altona, 20 Listop. — Dziennik urzędowy Verordnungsblatt zamieszcza obwieszczenie komisarzy cywilnych, wedle którego komisarze ci za zniesieniem się z komisarzem cywilnym w Szlezwiku naznaczyli obchód uroczystości pokojowej na dzień 4 Grudnia.

Turyn, 21 Listop — Izba deputowanych przyjęła projekt finansowy Selly głosami 157 przeciw 77.

Nowy Jork, 10 Listop. — Prezydent Lincoln znów wybrany.

Berlin, 20 Listop. — Naj. Pan raczył nadać dotychczasowemu gimnazyum w Erfurcie, profesorowi Dr. Schoerowi, order orła czerwonego 3 klasy na pętlicy.

Berlin, 15 Listopada. — Sąd stanu. Sprawa przeciw Polakom. Dalszy ciąg wczoraj przerwanego posiedzenia.

Obżałowani zasiedli w komplecie na ławach; trybuna przepełniona est publicznością. Około godziny 10 zagaja prezes Büchtemann posiedzenie i zawiadamia, że radzca kamergerychtu Schlötke dla choroby nie mógł przybyć na salą, że dalej wedle urzędowego pisma z d. 12 b. m. p. ministra spraw zewnętrznych, nie można było odszukać świadka Lauruntzeta, że wreszcie nadeszło poświadczenie odbioru zapozwania przed sąd stanu p. Emila Faucheux. Obadwa doniesienia ,dodaje prezes przybyły za późno i sprawy te już są załatwione. — Tłómacze konstatują następnie, że przedłożone przez naczelnego prokuratora uwierzytelnione kopie warszawskich papierów nie są indentyczne z przedłożonemi dawniéj tłómaczeniami, jakkolwiek co do treści dość się zgadzają — Następnie odczytują protokół w języku polskim z rewizyi odbytej w pałacu Działyńskich i kilka skryptów przedłożonych przez rzecznika Elvena w sprawie ks. Rymarkiewicza.

Prezes oświadcza, że otwiera plaidoyer i udziela głosu p. naczelnemu prokuratorowi. Wśród ogólnej ciszy przemawia p. Adluug w ten sposób:

Jest to zapawne rzeczą niewątpliwą, że naród polski od czasu podziału Rzeczypospolitej Polskiej nigdy nie porzucił myśli odbudowania dawnego państwa; myśl ta nieprzerwanym snuje się wątkiem przez całą literaturę polską, znajdując odgłos w pieśni ludowej i w modlitwie. Lelewel zakończa sprawozdanie o upadku Pragi okrzykiem: Jeszcz Polska niezginęła. To też usiłowania ku odbudowaniu Polski sięgają dość dawnych czasów. W r. 1795 utworzył się legion polskich wychodzców, którzy zamierzali przez Dalmacyą i Węgry wtargnąć do kraju; od r. 1799 byli Polacy nieodstępnemi towarzyszami sztandarów Napoleona, w którym upatrywali oswobodziciela i wskrzesiciela swej ojczyzny, a którego dopiero po bitwie pod Lipskiem zmuszeni byli opuścić. Powstanie w r. 1830 także miało na celu odbudowanie państwa polskiego, jak to poświadcza manifest ówczesnego sejmu, który się zwraca »do obydwóch narodów polskiego i litewskiego.« Później nastąpiło przedsięwzięcie Mierosławskiego w W. Księstwie Poznańskiem, którego uczestnicy, jak wiadomo, ukarani zostali jako zbrodniarze stanu.

Panowie! wszystkie te fakta należą wziąć pod rozwagę przy ocenieniu obecnego przedsięwzięcia, tem bardziej, że ono nie było bynajmniej owocem nagłego postanowienia, wywołanego przez brankę w Królestwie Polskiem, lecz przeciwnie rezultatem oddawna przygotowanych działań, które przypadkowo przez brankę przyszły do wybuchu. Podobnie jak powstanie w r. 1830 bezpośrednio nastąpiło po dniach lipcowych w Paryżu i rewolucyi belgijskiej, tak i tą razą obce przedsięwzięcie dało pochop pierwszy do czynu. Ukończono wojnę włoską. Napoleon ogłosił zasadę narodowości i zapowiedział Włochom wolność aż do Adryatyku. Nie spełnił przecież programu tego i dla tego pochwyciła demokracya sprawę tę w swe ręce. Garibaldi i Mierosławski dążyli do wprowadzejednocześnie na scenę rewolucyi włoskiej i polskiej, a jakkolwiek zamiar ten nie przyszedł do skutku, niepotrzeba było przecież dla Polaków jak tylko iskierki, którą mieli znaleść w walce w dniach 25 i 27 Lutego na ulicach warszawy. Niema potrzeby wyjaśniać tu pytania, czy rząd rosyjski podał ku temu przyczynę lub nie, podobnież jak bezwątpienia trybunał ten nie byłby kompetentnym do rozstrzygania skarg Polaków pod panowaniem rosyjskiem. Czynię tu dla tego tylko tę wzmiankę, ponieważ jeden z panów obrońców wywnioskował razu pewnego, że gdy rząd rosyjski sam podał Polakom przyczynę do powstania, powstanie to mogło być jedynie przeciw Rosyi, nie zaś także przeciw Prusom skierowane. Takiem samem prawem możnaby przecież wywnioskować także, że powstanie w r. 1846 wywołane było przez system rządzenia władz pruskich, którą to insynuacyą pod każdym względem należy odeprzeć.

Panowie! Zeszłorocznego powstania nie można na karb Rosyi policzyć, gdyż rewolucye same z siebie powstają, a powstanie obecne także nie będzie jeszcze ostatniem, Polacy bowiem wiecznie myśleć będą o odbudowaniu swej ojczyzny. Co się tyczy zeszłorocznego powstania, jest rzeczą pewną, że rząd rosyjski w nocy z dnia 14 na 15 Stycznia rozkazał przedsięwziąć brankę, że napotkał opór, że młodzież schroniła się do lasów, gdzie otrzymała broń i działała stósownie do odezwy tajnego rządu, który Polaków powołał do broni. Walka przybrała szersze rozmiary, nastąpiły wyprawy z Poznańskiego i wkrótce cała Kongresówka stała się teatrem wojny. Walka ta trwała aż do następnej zimy a nawet w zimie, i poczyniono przygotowania, aby ją z wiosną ożywić na nowo. Energiczne środki rządu rosyjskiego uniemożliwiły zamiar ten, lecz jakkolwiek

przedsięwzięcie samo odtąd ustało, nie można przecież wnioskować, aby nie było przygotowanem. Powstanie zatem nie wybuchło bezpośrednio, lecz przyczyn jego należy szukać w wypadkach warszawskich. Powiedziałem, że wypadki te wywołały nasamprzód komitet narodowy, i zmuszony tu jestem bliżej wniknąć w organizacyą i cele tego komitetu, raz, że pewna grupa mianowicie mieszkańców Prus Zachodnich w bezpośredni wprowadzoną zostaje związek z czynnościami rządu narodowego we Warszawie, powtóre, że rząd ten bezpośrednio połączony był z komitetem poznańskim. Prowadzę tu do zawiązania się rządu narodowego. Po dniach lutowych 1861 r. trwały bezustannie demonstracye przeciw rządowi rosyjskiemu, który się widział zmuszonym w d. 8 Kwietnia ogłosić stan oblężenia. Z papierów lwowskich okazuje się, że już w ówczas tworzył się spisek. Zatem już wśród r. 1862 znajdujemy ślady spisku i komitetu który odtąd pochwycił ster praw krajowych. Wiadomo, że krajem kierowała emigracya; w końcu przecież poddała się ona rządowi narodowemu. Dowody dokumentne co do istnienia rządu narodowego znajdujemy w korespondencyi pomiędzy Guttrym a Mazurkiewiczem. W niej okazuje się, że Guttry w Marcu otrzymał mandat do podróży do Paryża, celem załagodzenia niesnasek pomiędzy emigracyą.« (Mówca odczytuje kilka listów, z których jeden znaleziono u obżałowanego Łubieńskiego.)

»Widzimy ztąd, że leżało w intencyi rządu narodowego przygotować powstanie. Od tej chwili przemawia prasa rewolucyjna bez ogródki za powstaniem. Mamy tu przed sobą pierwszy numer Ruchu, znaleziony u obżałowanego Sulerzyckiego i pierwszą odezwę komitetu centralnego z 1 Września 1862 r. Zauważać muszę, że Ruch uważać należy jako organ urzędowy rządu narodowego, gdyż znajduje się tu jeden numer z pieczęcią tegoż rządu. Jeżeliśmy w ten sposób udowodnili istnienie rządu narodowego, wtedy nasuwa nam się najbliższe pytanie: jakże ów rząd był zorganizowany i jakież na to posiadamy dowody? Muszę tu znowu odnieść się do nr 5 Ruchu, w którym się znajduje wzmianka, że jeden egzemplarz planu organizacyi rządu narodowego wpadł w ręce rządu rosyjskiego. Rząd rosyjski ogłosił w ówczas w urzędowym organie swoim ów plan organizacyjny. Ruch twierdząc, że rząd rosyjski plan ten sfałszował, i aby dowieść, że Polacy otwarcie chcą działać naprzeciw Rosyi, ogłasza w swych kolumnach prawdziwy tekst planu organizacyjnego. Rozpoczyna się on temi słowy: »Cel i zasada organizacyi«. (Mówca odczytuje cały dokument.) (D. c. n.)

Francya.

Paryż, 16 Listop. — Lubo oczekiwano, że się nieco zmieni położenie Austryi do Francyi, w skutek zmiany ministerstwa austryackiego, jednakowoż po powrocie księcia Metternicha do Wiednia pokazuje się, że nic się nie zmieniło. Oprócz życzliwości i grzeczności metternichoskich, nic od niego nieusłyszano, co do uznania przez Austryą Włochów. Idzie tu wszystko jak z kamienia.

— Wedle wiadomości z Rzymu, kuria rzymska znajduje się w wielkich kłopotach finansowych, deficit ma wynosić przeszło 20 mil. Rzymskie talary, mają być bite w wartości 5 frankówek, aby ułatwić im obieg z zagranicą. Ostatnia depesza Drouyna wcale nie uspokoiła Rzymu Metternich zaś miał oświadczyć Dzouynowi że hr. Mensdorf Pouilly chce się zbliżyć do Francyi, ale tylko w kwestyi rzymskiej. Drouyn oświadczył na to Metternichowi, że Francya nie zyskala na ustąpieniu z ministerstwa austryackiego hr. Rechberga.

— W przyszły piątek znów wyszlą z Tulonu batalion piechoty. Zdaje się, że siły francuzkie przeciw powstańcom algierskim jeszcze niewystarczają, Arabowie biją się euergiczniej aniżeli Meksykanie.

— Cesarzowa Eugenia odwiedzi po 10 Grudnia carową w Nicei.

Turcya.

Książe czarnogórski, wzywa, jak piszą z Wiednia pod d. 15 b. m. do frankfurckiej gazety, lud czarnogórski, aby się zawczasu zaopatrzył w dostateczną broń i amunicyą.

Kronika miejscowa.

Poznań, 21 Listop. — Dochodzi nas smutna wiadomość, że w Golini pod Jarocinem w dniu 14 wieczorem ktoś zbliżył się od strony ogrodu do dworu dość odosobnionego od innych budynków, i do siedzącej przy stole pani Szółdrzyńskiej (wdowy) strzelił przez okno i trafił ją kulą śmiertelnie w głowę. Obok niej siedział rządca jej, który też wydał rozkaz ścigania niebawem mordercy, który przecie zdołał uciec. Dotąd go niewykryto. Kula była mała.

Wiadomości rozmaite.

— Znany poszukiwacz źródeł ks. Richard wskazał w d. 8 b. m. w Wrocławiu 18 miejsc na trzech przedmieściach, gdzie w pewnej głębokości oznaczonej znaleść się mają obfite źródła, co tem jest pożądańszem, iż brakuje tam wody.

— Ostatnie prace w Pompei odsłoniły świątynię Junony, gdzie w sklepach podziemnych znaleziono przeszło dwieście szkieletów kobiet i dzieci, które zapewne szukały tam schronienia podczas wybuchu wulkanu. W samej świątyni znaleziono wiele posągów śpiżowych i marmurowych z oczami z emalii.

OBWIESZCZENIE
tyczące się liczenia ludności.

Dnia 3. Grudnia b. r. odbywa się w Prusach i związku celnym powszechne liczenie ludności. Jest rzeczą wielkiej wagi, żeby takowe wszędzie w sposób dokładny i właściwy nastąpiło; bo zjednej strony rozdzielają się według liczby mieszkańców dochody związku celnego, z drugiej zaś strony jest statystyka najstósowniejszym środkiem, aby poznać, czy i jak daleko ludność podczas ostatnich trzech lat w liczbie, dobrym bycie, handlu i przemyśle postąpiła lub wstecz się cofnęła. Dokładna wiadomość tych stosunków jest koniecznie potrzebną dla prawodawstwa i administracyi, dążących do popierania pomyślności kraju.

Liczenie odbywać się będzie po domach przez osoby, w zlecenie opatrzone. Osoby te obowiązane są, zapisać na listach domowych każdego mieszkańca imię, nazwisko, stan, religię i miejsce urodzenia. Łatwo można pojąć, że to interes nader mozolny i mitrężny.

Uprasza się więc usilnie szanownych obywateli i mieszkańców miasta Poznania, aby liczenie chętnie popierać zechcieli, mianowicie dokładnem i prędkiem podaniem liczącym imion mieszkańców domu, dzieci, służących, lokatorów, uczniów i t. d. Tylko chętnem współdziałaniem szanownych mieszkańców prawdziwy i dokładny rezultat liczenia osiągnięty być może.

Liczenie byłoby bardzo poparte i ukrócone, gdyby pp. właściciele domów, zarządzcy, wicegospodarze listę imienną swych lokatorów, każdy zaś dzierzyciel mieszkania listę imienną swych członków familijnych, służąch i wspólników mieszkania poprzednio ułożyć i liczącemu, skoro przyjdzie, podać chcieli. Liczącym polecono, aby się wstrzymywali od wszelkich pytań do rzeczy nie należących.

Tych, którzy swego przeprowadzenia się lub zmiany w osobach swej familii i przybytkiem u komisarza policyjnego rewiru do dnia dzisiejszego nie zameldowali, uprasza się usilnie i wzywa z wskazaniem na przepisy o meldowaniu mieszkańców i familii, aby to jak najprędzej dodatkowo uczynili.

Na wojskowych zostających w czynnej służbie wraz z ich familiami i służącymi, ale tylko li na tychże się nie rozciąga, gdyż ciż liczą się przy swych oddziałach wojskowych.

Poznań, dnia 20. Listopada 1864.

Król. Prezes Policyi.
v. Baerensprung.

OBWIESZCZENIE.

Posiadaczy listów zastawnych Wielkiego Księstwa Poznańskiego zawiadomiamy niniejszem, że losowanie 4 % listów zastawnych za Św. Jan 1865. do funduszu umorzenia potrzebnych

w dniu 2. Grudnia 1864.

o godzinie 9éj z rana w izbie posiedzeń naszych się odbędzie, i wykaz wylosowanych listów zastawnych tego samego dnia w lokalu naszym a następnego na giełdzie Berlińskiej i Wrocławskiej wywieszonym zostanie.

Poznań, dnia 18 Listopada 1864.

Dyrekcya Jeneralna Ziemstwa.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie dnia 21. Listopada 1864.

Żyto (węcpel po 25 szefli) słabiej. Na Listopad $29\frac{1}{12}$ pien. i list., na Listopad Grudzień $29\frac{1}{12}$ pien. i list., na Grudzień Styczeń 1865 $29\frac{1}{4}$ list. $\frac{1}{6}$ pien., na Styczeń Luty $29\frac{2}{3}$ list. $\frac{2}{12}$ pien., na Luty Marzec $29\frac{2}{3}$ list. $\frac{7}{12}$ pien., na wiosnę $30\frac{3}{4}$ list. $\frac{7}{12}$ pien.

Okowita (beczka 8000 proc. Trallesa) trzyma się. Wypowiedziano 6000 kwart. Na Listopad $12\frac{1}{8}$ list. i pien., na Grudzień $12\frac{1}{6}$ list. $\frac{1}{8}$ pien., na Styczeń 1865 $12\frac{1}{3}$ list. $\frac{7}{4}$ pien., na Luty $12\frac{1}{2}$ list. i pien., na Marzec $12\frac{2}{3}$ list. i pien., na Kwiecień $12\frac{5}{6}$ list. $\frac{3}{4}$ pien.

Wiadomości handlowe.

Gdańsk, 19 Listop. — Po ostatnim sprawozdaniu powietrze znacznie się zmieniło. Czas się ocieplił, lody na Wiśle znikły i nawigacya znowu w ruch weszła.

Targi angielskie w jednostajnem odrętwieniu. Pomimo niskich cen obrot mały, a żadnej ochoty do spekulacyi. Dostarczenia krajowe i zagraniczne zawsze przeważają potrzebę konsumcyi.

We Francyi, Belgii, Hollandyi handel zbożowy trzymał się mierniej, podwyższenia jednakże cen notować nie możemy, ponieważ że tranzakcye szły opornie i opieszale.

Na naszej giełdzie ruch był ograniczony, a chęć do kupna wyjątkowa stanowczem zniżeniem ceny ze strony sprzedających wywołana.

W ciągu całego tygodnia sprzedano pszenicy szefli 48,000. żyta 18,000, grochu 1800.

Płacono za szefel berliński:

	Funt.	łut.	funt.	łut.	Tal.	Sgr.	Fen.	Tal.	Sgr.	Fe
Pszen.	78—	17	84—	15	1	16	—	2	2	8
»	85—	4	87—	15	2	3	—	2	8	8
dwul.	85—	23	87—	3	2	6	8	2	10	10
Zyta	79—	7	84—	14	1	3	8	1	13	—
Grochu					1	10	—	1	17	6

Dla spóźnionej pory roku ani zboże ani drzewo polskie nie weszło z Torunia na pruskie wody.

Kursa zamian: Londyn 6, 21. Hamburg $151\frac{1}{2}$. Amsterdam 143.

Aleksander Makowski et Comp.

CENY TARGOWE w mieście Poznaniu.	dnia 21. Listopada. 1864 r. od tal.	od sgr.	od fn.	do tal.	do sgr.	do fn
Pszenicy piękněj, szefel po 16 garn.	2	1	3	2	3	9
Pszenicy średniéj	1	22	6	1	26	3
Pszenicy ordynaryjnéj	1	17	6	1	20	—
Żyta przedniego, szefel	1	7	—	1	9	—
Żyta lżejszego	1	5	6	1	6	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	4	—	1	9	—
Jęczmienia małego	1	1	3	1	3	9
Owsa, szefel	—	23	—	—	24	—
Grochu do gotowania, szefel	1	25	—	1	27	6
Grochu na pastwę	1	17	6	1	20	—
Rzep zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy	—	—	—	—	—	—
Rzep latowy	—	—	—	—	—	—
Rzepik latowy	—	—	—	—	—	—
Tatarki, szefel	—	—	—	—	—	—
Koniczyna czerwona, cent. 100 fn.	—	—	—	—	—	—
Koniczyna biała	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	9	—	—	11	—
Masła, garniec	2	12	6	2	20	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 100 funt. w. Z. c.	—	—	—	—	—	—
Oleju rzepiowego, cent. po 100 fn.	—	—	—	—	—	—

Spirytus.

Beczka 100 kwart 80 % Tralles.

	Tal.	Sgr.	F.	do	Tal.	Sgr.	F
Dnia 19. Listopada	12	—	—	do	12	3	9
„ 21. „	11	27	6	„	12	2	6

Kommissya do ustanowienia ceny spirytusu.